

NOWINY

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem

PODLASKIE

Pismo bezpartyjne, wychodzące dwa razy tygodniowo, poświęcone interesom Podlasia

Abonament wynosi zł. 2,50 kwartalnie.

Ceny ogłoszeń: za mm 1 łamowy 10 gr., w tekście 20gr., na 1. stronie 30gr. dla poszuk. pracy 50% taniej, tabelaryczne i fantaz. 50% drożej.

Red. i Administracja:
Biała Podl., Warszawska 8Redaktor i Wydawca: Edward Szymkowiak.
Redakcja czynna codziennie od 5—7 po poł.

Drukiem i Nakładem:

Podl. Zakł. Graf., Biała Podl., ul. Warszawska 8

Rok I.

Biała Podlaska, środa, 24 czerwca 1931 r.

Nr. 24.

Robota endecka we właściwym świetle.

Nie będzie w Polsce spokoju, dopóki endecka zaraza — nie zostanie zniszczona.

Czas wreszcie aby w Polsce z pod omsa alej skorupy fałszu i oszczerstwa wyrąbać obiektywną prawdę. Wie o tem każdy, kto pracuje w wyzwolonej Rzeczypospolitej na jakimkolwiek posterunku. Społeczeństwo nasze jest w gruncie rzeczy (mimo chwilowych gorętszych porывów) niepatryotyczne, gdyż różne jego warstwy i stronnictwa domagają się Polski, dostosowanej ściśle do ich programu, albo żadnej, to także szczerą prawdą, której świadkami jesteśmy od lat kilkunastu. Bo wyrzekać się ojczyzny niekoniecznie można tylko słowem, ale tak samo namiętnem zwalczaniem wszystkiego, co może się uporządkować i wzmocnić.

— Zwalczaniem. Ba, zwalczaniem, a wszak byliśmy świadkami, że ci obłudnicy, co się podszywają pod miano narodowców obrzucali nie tylko słowem, lecz błotem, a później skrytobójczą kulą — wybrańca Narodu — I ego Obywatela Polski — zamordowali. Tak realizują hasła, wypisane Bóg i Ojczyzna — na ich sztandarze!

Nie od wałk parlamentarnych, nie od przewrotów rządowych,

ale od postawienia silnej armji, od zdrowego ducha, który ta armja wytwarza naokół siebie zaczęło się odrodzenie narodu.

To jest to jedno naszej sprawy.

Państwo o położeniu takim, jak Polska, nie może istnieć bez silnej, a zdrowej duchem armji. Światki dyplomatycznego papieru mogą być dobre, jeśli przybite są do muru bagnietem. A zdrowym i rdzennym symbolem polaka nie będzie jednak — ze względu na nasze geograficzne warunki — chyba nigdy kupiec lub technik, ale w pierwszym rzędzie żołnierz.

Słowa wyżej przytoczone, to nie fantastyczne frazesy wyborcze, lecz twierdzenia ludzi wybitnie uczonych, ludzi sędziwych, nie zapaleńców — szaleńców 1914 r., lecz ludzi którzy przez życie swoje całe studjowali naukę i politykę na zimno i bezstronnie. Bo posłuchajmy co pisze o tych mordcach prezydenta o Narodowej Demokracji Dr. Jan Bobrzynski człowiek, którego twierdzenia swe opiera na faktach historycznych;

Podnosząc... znaczenie pracy organicznej i otwierając jej wido-

ki, na podbój gospodarczy Rosji, uległ Świętochowski złudnej wieszce w sojusz z wywrotowymi żywiołami Rosji, a wojując z klerykalizmem i tradycją, zchodził jeszcze więcej z gruntu polityki, pozytywnej narodu który w kościele katolickim i w tradycji swojej miał żywe źródło swego oparcia i siły. Sam postęp, chociaż najwydatniejszy, nie mógł ich zastąpić bo tylko na ich tle mógł się korzystnie rozwinąć"

Oto pierwsze początki, Narodowej Demokracji w jej embrjonalnej formie radykalnej i antyreligijnej. Bo na tej platformie czerwonego radykalizmu poczęła się endeckja, i dopiero później właściwie w bieżącym wieku dopiero przeszła ze władzów czysto utylitarnych do roli obroncy ziemianstwa i katolicyzmu. Ale należy dobrze pamiętać, że kilkadziesiąt lat temu był, to obóz bojowo—radykalny, o silnem pokładzie liberalizmu i niemal ateizmu szukający kontaktu z radykalnymi, żywiołami Rosji. Tego kontaktu z Rosją nigdy potem nie przerwał przenosząc tylko swe sympatje z radykałów rosyjskich na rząd, carski, w którym dopatrywał się przez

int dwadzieścia jedyne go zaborcy ziem etnograficznie polskich. Ten dziwny sentyment prorosyjski okazuje narodowa demokracja po dzień dzisiejszy, protestując z zasady przeciw wielkim naszym wystąpieniom antyrosyjskim i kierując swe rachuby na przyszły kiedyś gdzieś sojusz, czy nawet unję „z bratnim demokratycznym narodem Słowiańskim” jako przedmurze w walce z germanizmem.

A dziś wszak niedawno Roman Dmowski przyjął posadkę korespondenta czerwonego pisać „o pewnych prądach w Polsce prących do walki z SSR które to wiadomości skwapliwie przedrukowały Moskiewskie „Izwestja”.

A dawniejsze objawy upadku ducha i uczucia niemocy które były środkiem zdobycia sobie warunków narodowej pracy. Ten akt wierno poddanczy ich lidera, który zaczynał się od słów „Przy Tobie Najjaśniejszy Panie, stoimy i stać chcemy”

To jednak, że Polska stoi jak stoi i że charakter jej tworczy odpiera wszelkie radykalne prądy i zakusy, jest ziewatpliwie zasługą owego zdrowego instynktu szerokich warstw narodu i jej przywódcy duchowego i budowniczego Polski — Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

W dalszym ciągu stwierdza Dr. Jan Bobrzynski rozwój i charakter działania Narodowej Demokracji aczkolwiek stronnictwo to wówczas jeszcze tej firmy nie nosiło.

Rozbudzanie walki klasowej, przez wracanie w głowie maluczkim buntowanie ich przeciw kultu raińiejszymi sferom społeczeństwa, gnebień w czambuł tradycji narodowej i stwarzanie jakiejś proletariackiej, radykalnej republiki, to wszystko przy cichem a „chętnem” współdziałaniu władz rosyjskich oto prawdziwa pozbawiona frazeologicznych obsłonek rola młodej endecji, którą chłepa się dzisiaj epigonowie, tłomcząc na-

inym że endecja była pierwszym w Polsce stronnictwem które „pracowało wśród ludu i dla ludu”.

Falsz i kłamstwo! Pracowało wśród ludu dla skaptowania go dla siebie, buntując go przeciw wszelkim warstwom społecznym tradycji, a częstokroć i religji.

A także „Nacjonalizm polski wzorowany wprost na niemiec kim i rosyjskim przewieziony przez Narodową Demokracją z Berlina i Petersburga, a wywieziony przez nią w Polsce jako hasło w życiu politycznym i społecznym polski, przemawiał do umysłu młodzieży, a liczna rzesza urzędników Polaków w Galicji, mianowicie sądowych

zagrożona konkurencją Ukraińców widziała w nim swego obroncę”

W kongresie zaś, prezes koła i przywódca narodowych demokratów, Roman Dmowski, w książce swej którą wydał w r. 1908 p.t. „Niemcy, Rosja i my” uzasadnił szeroko, że zadaniem jest Polski, stawać jako przedmurze Rosji przeciw Niemcom. Nie przekonał tem Dmowski Rosji, która na wypadek wojny chciała mieć Polskę zdeptaną i osłabioną i wyteżyło ku temu swoje siły tak, że **wszystkie stronnictwa Dumy prześcigały się w tem z rządem.**

(Dokonczenie w nast. nrze.

Juljan Abramowicz.
Busk, Zdrój w czerwcu 1931 r.

Białskie święto P. W. i W. F.

W zdrowym ciele — zdrowy duch” to dominujące hasło obecnej doby, stale się realizuje. I Polska, zwłaszcza w ostatnich latach, w kierunku wychowania fizycznego zrobiła ogromny postęp, o którym świadczą coroczne „święta” przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego.

W ubiegłą niedzielę mieliśmy w Białej nasze powiatowe święto, na które przybyli zawodnicy z całego powiatu. Jedno tylko rzuci się w oczy, iż nie mamy żadnych cywilnych klubów sportowych na terenie naszego miasta a nawet powiatu.

Bardzo liczna publiczność na zawodach jest najlepszym dowodem silnego zainteresowania p. w. i w. f.

Poniżej podajemy wyniki z zawodów podczas święta Powiatowego P. W. i W. F. w Białej Podlaskiej w dniach 20 i 21 bm.:

W strzelaniu:

Mistrzostwo powiatu zdobył zespół gimnazjum Męskiego w Białej-Podlaskiej w składzie: uczeń Smoleński. Żmigrodzki i Koc, osiągając 577 punktów.

W strzelaniu z broni małowalibrowej 1 miejsce zdobył zespół Gimnazjum Męskiego w składzie jak wyżej, osiągając 378 punktów.

W strzelaniu z broni wojskowej 1 miejsce zdobył zespół Związku Strzeleckiego z ośrodka P. W. Dobryń w składzie: strzelec Hryciuk z Zalesia,

„ Czerniak z Piszczaca,

„ Kosiński z Zalesia osiągając 229 punktów.

W konkurencji żeńskiej młodzieży szkolnej 1 miejsce zdobył zespół Gimnazjum Żeńskiego Biała Podlaska w składzie ucz. Muszkiewiczówna, Woźniakówna i Zaboroska, osiągając 352 punktów.

W konkurencji młodzieży pozaszkolnej 1 miejsce zdobył zespół Związku Strzeleckiego w składzie: strzelczyni Czarkówna z Chotyłowa, s. Wilczakówna z Chotyłowa i s. Kopysiova z Białej Podl. osiągając 281 punktów.

Trójbój.

Młodzież szkolna, 1 miejsce zdobył zespół Seminarjum Nauczycielskiego z Leśnej Podl w składzie. uczeń Golwiej

Chmielarski i Szajda.

Młodzież pozaszkolna 1 miejsce zespół Związku Strzeleckiego z ośrodka P. W. Łomazy w składzie: s. Jackiewicz, z Łomaz, s. Sosnowski z Łomaz, s. Winski z Krasówki.

Siatkówka.

W rozgrywkach między klasą VII i VI Państw. Gimnazjum Żenskiego w Białej Podl. zespołem zwyciężkim został zespół klasy VII. Wynik 30x5 na korzyść klasy VII. W rozgrywkach między Gimnazjum Męskim Biała Podl. a Seminarjum Naucz. Leśna Podl. zwyciężyła drużyna Państw. Gimnazjum Biała Podl. wynik 30X20 na korzyść Gimn. Biała Podl.

Koszykówka.

W rozgrywkach między drużyną Gimn. Męskiego Biała P. a drużyną Sem. Naucz. Leśna Podl. zwyciężyła drużyna Sem. Naucz. Leśna Podl. wynik 10X4 na korzyść Sem.

W konkurencjach pokazowych Młodzież szkolna:

Biegi; 1 miejsce uczeń Gołwiej Sem. Naucz. Leśna, czas 12 sek. 0,6.

2 miejsce uczeń Kałuszynski Gimn. Biała, czas 12,6 sek. o pół piersi późniejszy.

Skoki w zwyz; 1 miejsce uczeń Gołwiej Sem. Naucz. Leśna, wynik 1 mtr. 52 cm.

Skok w dal; 1 miejsce uczeń Szajda Sem. Naucz. Leśna, wynik 5 mtr. 15 c.

Skok o tyczce; 1 miejsce uczeń Chmielarski Sem. Naucz. Leśna, wynik 2 mtr. 75 cm.

Młodzież pozaszkolna.

Bieg 100 mtr.; 1 miejsce s. Waszczuk z Terespoli, czas 13,4 sek.

Skok w zwyz; 1 miejsce s. Waszczuk z Terespoli, wynik 1 mtr. 47 cm.

Oryginalna wizyta.

Nacjonalistki niemieckie postanowiły zwiedzić Gdynię. Wyścieszka przybędzie do portu we środę przyszłego tygodnia. Prócz opozycji polskiej, Gdynia jest dla wszystkich interesującym obiektem.

KRONIKA

Biała Podl., 24 czerwca 1931 r.

Kalendarzyk.

Środa 24 — Nar. Św. Jana Chrz.

Czwartek 25 — Wilhelma opata, Łucji

Piątek 26 — Jana i Pawła br.

Sobota — 27 — Władysława Kr.

Niedziela 28 — Leona pap.

Wielka Zabawa ogrodowa.

W nadchodzącą niedzielę, 28 czerwca o godzinie 14 w Zofji lesie p. Chordyjewicza rozpocznie się pierwsza wielka zabawa ogrodowa stowarzyszenia b. więźniów politycznych Biała Podl. na której przygrywać będzie przerwiorzędna orkiestra 34 p.p. Zabawa odbędzie się bez względu na pogodę. Publiczność bialska ze swej strony licznem przybyciem da dowód swego sentymentu dla tych którzy nie zawahali przeciw stawić się siepaczom moskiewskim w walce o duszę polską.

Zabójstwo w Nosowie.

Dnia 15-tego b.m. straszna wieść rozeszła się po Nosowie. Przyczyną śmierci był spór między dwoma szwagrami o stodołę. Jeden z nich Romaniuk chciał ją przenieść i postawić obok swych budynków gospodarskich, drugi Nowosielski zaprzysiął nie pozwolić na przeniesienie. Romaniuk postanowił rozebrać stodołę siłą — najął 4-ech robotników, ich zapal wojenny wzmocnił spirytusem i wyruszył z nimi do roboty. Lecz tu spotkał się z silnym oporem, a kiedy w dalszym ciągu robotnicy usiłowali rozbierać stodołę, silnie podniecony Nowosielski rzucił się na szwagra z widłami, które z trudem odebrali mu obecni ludzie. Wówczas nożem zranił ciężko w rękę jednego z widzów całej tej imprezy, a siekierą chciał dosięgnąć Romaniuka. Wobec tego robotnicy pomyśleli o obronie i jeden z nich rzucił kamieniem, trafiając Nowosielskiego w skroń. Uderze-

nie było silne. Nowosielski padł z rozbitą głową, zemdlął i zaniemówił. Sprowadzono zaraz księdza i doktora, który nie czynił nadziei wyzdrowienia. Wieczorem tego dnia Nowosielski zmarł w szpitalu w Białej. Sprawca zabójstwa nie jest znany. Aresztowano kilka osób. Dochodzenie w toku.

Więcej uwagi na dzieci.

Dnia 14 b.m. o godzinie 14 ej we wsi Horoszczyńska gm. Piszczac, wskutek niedozoru rodziców utonął w sadzawce 3 letni Józef Kukawski, syn Mikołaja Kukawskiego.

Usiłowanie samobójstwa.

Dnia 16 b.m. mieszkanka Chotyłowa gm. Piszczac Julia Basaraba usiłowała targnąć się na życie przez wypicie esencji octowej, przyczyny nieznane.

Złodziej roweru,—zabójca.

Dnia 16 b.m. o godzinie 22, 30 Ignacemu Czapskiemu zam. w Terespolu skradziono z sielni sklepu masarskiego rower. W pościgu za złodziejem został ciężko zraniony od kuli rewolwerowej czeladnik masarski Roman Modrzejewski, który po kilku minutach zmarł. Złodzieja, zaborcy nie schwytano.

Samobójstwo ucznia.

W poniedziałek 22 b.m. po Leśnej rozeszła się wstrząsająca nerwy wieść, że zastrzelił się jeden z uczniów Sem. Wacław Gajewski. Przyczyną samobójstwa był niedostateczny stopień z matematyki i francuskiego i związane z tem pozostanie na rok drugi na kursie 3im. Gajewski już przed koncem roku zwierzał przed kolegami, że jeśli nie zda, popełni samobójstwo. Kiedy więc w sobotę rano znikł bez śladu, koledzy przeczuwali coś złego, nikt jednak nie mógł natrafic na ślady de sperata. W niedzielę wieczorem woźny zobaczył wybity oberluft u drzwi zbrojowni, gdzie znajdowały karabiny P. W. a pod drzwiami kamasze, zawiadomił jednak o tem opiekuna

Hufca dopiero w poniedziałek rano. Obiekur Hufca wspólnie z dyrektorem doktorem i jednym z profesorów zaszli na miejsce wypadku. Oczorn ich przedstawił się straszny widok. Deaperat leżał twarzą ku ziemi, wśród kałuży krwi. Kulę skierował w skron. Obok na taborecie zostawił dwa listy — jeden do braci, a drugi do dyrektora Seminarjum. Policja sporządziła protokół dochodzenia w toku. Straszny ten wypadek okrył żalobą całe Seminarjum. Czy nie można była temu zapobiec?

Zjazd Związku Młodzieży Wiejskiej.

Sprawozdanie z tego zjazdu umieścimy z braku miejsca w sobotnim numerze „Nowin“.

Przedstawienie amatorskie.

W niedzielę 28 b m. odegra Stow. Mł. Polskiej Męskiej sztuki teatralne p.t. „Hanusia Krużanska“ „X pawilon“ Dochód z przedstawienia przeznacza się na wycieczkę wakacyjną dla młodzieży rzemieślniczej.

ROZKŁAD JAZDY

Podajemy nowy rozkład jazdy obowiązujący od 15 maja r. b.:

Z Białej Podl. odchodzą pociągi osobowe:

Do Warszawy na dw. Wschodni: o godz. 0,59, 4,15, 9,20, 18,22, na dworzec główny 12.07.

Tylko do Siedlec o 15,25.

W stronę Brześcia Centralnego o godz. 0,43, 1,29, 5,46, 10,58, 14,13, 19,33.

Tłustym drukiem podaliśmy czas odjazdu pociągów przyspieszonych (taryfa zwykła) — kurjerów niema.

Ceny zboża w Białej.

Współdzielni Rolniczo-Handlowej „Rolnik“ płacono w dniu 24 czerwca 1931 r. następujące ceny za sto kg.

żyto	26,75	—	27,—
pszenica	33,—	—	34,—
owies	28,—	—	29,—
jęczmień	—,—	—	—,—

CZYTAJCIE!

„Nowiny Podlaskie“

jedyne bezstronne pismo, idące odważnie po linii tępienia zła tam, gdzie ono będzie.

„Nowiny Podlaskie“

demaskując obłudę, stały się okiem i wyrazem opinii publicznej, bo podjęły bezwzględną walkę o jasną prawdę.

„Nowiny Podlaskie“

chętnie zamieszczają Wasze spostrzeżenia — wesole czy smutne.

Czytajcie i piszcie do „Nowin Podlaskich.“

„Nowiny Podlaskie“ nabyć można

w Białej Podlaskiej
w nast. kioskach:

- p. Kawe, plac Wolności
róg Warszawskiej
- p. Piotrowski ul. Łomaska
nawprost Witoroskiej
- p. Gawrysiuk, ul. Łomaska
za przejazdem
w Terespolu — Magistrat.
- w Łomazach — restauracja p.
Zaniewicza.
- w Piszczacu — kiosk,
- w Tucznej — p. Sobierajski.
- w Rossoszu — urząd gminny,
- w Janowie — Magistrat.

Były dyrektor kasy komunalnej przed sądem.

Przed sądem okręgowym w Toruniu odbyła się rozprawa przeciw zwolnionemu ze stanowiska dyrektorowi kasy komunalnej w Kościerzynie, niejakiemu Nałęczowi. Sąd wydał wy-

rok skazujący Nałęczą na 6-miesięcz więzienia za defraudację 30 tys. zł.

Przemowa Ojca Św do wiernych.

Jak Kurjer Por. donosi — Papeż miał 22 bm. wielką przemowę do wiernych, w czasie której zaznaczył, że prowadzone rokowania z rządem włoskim znów nie doprowadziły do zgody. Winę ponosi rząd włoski, który nie okazuje chęci do lojalnego załagodzenia konfliktu i dopuszcza do ekscesów przeciwko organizacjom katolickim.

UCZEŃ

z ukonczonemi 7-oddz. szkoły powszechnej potrzebny jest do „P. Z. G.“ ul. Warszawska 8